

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 94.

Leszno, piątek dnia 24 kwietnia 1931 r.

Rok XII

Bunt pretorjanów.

Revolucja pałacowa u hitlerowców. — Znaki ostrzegawcze. — Kondotjerzy i żołdacy. — Odmarsz do komunistów. — Szef armii Stennes przeciw monarche Hitlerowi. — Wędrownie armie.

Hitlerowie tak długo myśleli o rewolucji przeciw republikańskiej, aż doczekali się rewolucji — u siebie w domu. Są zorganizowani jak państwo w państwie. Mają swoje władze cywilne i cywilów i swoją armię i wojskowych, swoje oddziały szturmowe i oddziały ochronne. Stosunek ich do socjalistycznej walki klas był zawsze niejasny. Robotnikom i bezrobotnym tłumaczyli, że są za walką klas przeciw kapitalistom i fabrykantom, a magnatów finansowych znów zapewniali, że jeśli otrzymają dostateczne poparcie od nich, to staną się wierną gwardią w walce przeciw marksizmem. Ironia losu chciała, że ta walka klas rozegrała się właśnie w ich szeregach. Wojskowi zbuntowali się przeciw cywilom, pracownicy przeciw pracodawcom, wynajęci przeciw wynajmującym.

Na znakach ostrzegawczych nie zbywało już oddawna. Oddziały szturmowe stanowiły rdzeń fizycznej ofensywy narodowych socjalistów, a ofensywy duchowej trudno bowiem mówić u tych płtych i pustych demagogów. Oddziały szturmowe i ochronne stanowiły więc gwardię przyboczną wielkich przywódców narodowo-socjalistycznych, pp. Hitlera, Goebbelsa, Strassera, Stoehra i innych. Oddziały szturmowe rozbiły zgnomadenia przeciwników, potykały się z republikańskim Reichsbannerem i z komunistycznym Rotfrontem. Oddziały te uprawiały terror indywidualny, urządziły od wypadku do wypadku pogromy, defilowały przed wodzami i aranżowały ćwiczenia i manifestacje, aby zaimponować naiwnym gapiom.

Ci nowocześni pretorjanie byli płatni, ale niezbyt sówicie. Dopiero na najwyższych sztabowych stanowiskach spotyka się pensje od 800 marek w górę. W sztabach i na czele oddziałów stali dawni zredukowani oficerowie. Dół armii wypełniony był w dużej mierze przez tłum bezrobotnych, niedoukanych, fanatyków, najemników i awanturników, nie mających wiele do stracenia, a lubiących bójki i awantury. Ze nie przestrzegano tam zasad skrupulatnego doboru moralnego towarzyszy broni, tego dowodzi niedawny rozkaz Hitlera, zalecający badanie przeszłości poszczególnych dowódców i żołnierzy i wnoszenia skarg z tego powodu — pod groźbą wykluczenia z partii.

Było więc w tej armii zacieśnej sporo motłochu ciemnego, zawziętego i pozbawionego skrupułów, który dziś był po stronie hitlerowców, aby jutro przejść do komunistów, potem znów wrócić itd.

Przy ostatnich wyborach do Reichstagu wybuchł w Berlinie bunt oddziałów szturmowych przeciw przywódcom partijnym, doktorowi Goebbelsowi, Najmniejsi, korzystając z sytuacji, w której byli niezbędni dla partii, domagali się mandatów poselskich, podwyżek i autonomii. Sam Hitler musiał przyjechać z Monachium do Berlina i robić zgodę. Pretorjanie otrzymali podwyżki i autonomię, złożono sobie nową przysięgę wierności, nieobowiązującą zresztą długo, jak to bywa u kondotjerów.

Są jednak, względnie byli u hitlerowców i elementy ideowe, choć pod względem umysłowym niedojrzałe. Ci ludzie brali na serio rzekomy socjalizm i radykalizm hitlerowski, a gdy tylko uzyskali wstęp za kulisy, odwracali się ze wstrętem od panującej tam obłudy, pustki duchowej i gwałtowności. Rozczarowani zatrząskiwali za sobą drzwi z hasłem. Tak odszedł znany z czasów wojny kapitan marynarki Mücke, tak odszedł Otto Strasser, tak odszedł porucznik Scherjinger, siedzący w twierdzy za propagandę hitlerowską w armii. Ten ostatni jest już oficjalnie komunistą, a inni są też na drodze do tej przemiany.

Ostatni bunt berliński oddziałów szturmowych pod wodzą byłego kapitana policji Stennesa, za którym poszły również liczne oddziały pruskie, saskie, śląskie i inne, jest największą z dotychczasowych rewolt. Można mówić o wystąpieniu kilkunastu tysięcy najczystszych członków. Hitler nie zajął paragonu, wyklucza tysiące buntowników i podejrzanych o nieprawomyślność, a nawet tak wielki dzentel

jak Goebbels, został suspendowany i skazany na rodzaj karceru domowego, który kto wie czy nie zakończy się wykluczeniem.

W tej walce Hitler jest silniejszy, bo ma pieniądze. Stennes także widać nie jest pozbawiony narazie środków, bo założył rewolucyjną partię narodowo-socjalistyczną, wydaje pismo i atakuje Hitlera z powodu jego „ugodowości“ wobec rządu. Ale jak długo starczy mu środków niewiedzą. A jeśli nie starczy, to szeregi komunistów znów wzrosną.

Wracają czasy wojny trzydziestoletniej. Po Niemcach krąży armie żołdaków i idą do tego, kto im więcej zapłaci.

W. J.

Komuniści chcą „urządzić“ Hiszpanię na czerwono.

W ostatnich dniach przejechał przez Polskę w międzynarodowych podciągach szereg wybitnych komunistów z Rosji, udających się do Hiszpanji. Onegdaj jechał cały sztab egzekutywy komunistycznej, przeznaczony dla Hiszpanji. Członkowie jego przebywali dotychczas w Moskwie, jako hiszpańska sekcja trzeciej międzynarodówki. Obecnie, po ustąpieniu króla poczuł się o tyle na siłach, że wybrał się wprost do Hiszpanji.

Przewodniczący tego komitetu, komunistą Barcas, oświadczył przedstawicielowi jednego z angielskich dzienników:

W jutrzejszym numerze „Głosu“

zabiorą głos w najaktualniejszych sprawach:

p. Henry Berenger, Senator Francji — artykuł rozważający w związku z Anshlussem ważne pytanie „Mittel-Europa“ czy Europa.

p. S. Samuśki, Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu

oraz p. Krzyżankiewicz, Dyrektor Międzynarodowych Targów w Poznaniu — w sprawie tegorocznych jubileuszowych Targów w związku z ogólną naszą sytuacją gospodarczą.

Interwencja polska w Berlinie.

Pełnomocnik poselstwa naszego w Berlinie złożył w poniedziałek notę werbalną w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy przeciwko naruszeniu naszego terytorium wskutek przekroczenia granicy przez niemiecki oddział Schuppo pod Jeziorkami.

Uznawanie republiki hiszpańskiej.

Warszawa, 22. 4. (PAT.) W poniedziałek, dn. 20 bm., poseł polski w Madrycie, Perłowski, wskutek instrukcji, otrzymanych od rządu polskiego, notyfikował prowizorycznemu rządowi Hiszpanji uznanie jego przez rząd polski.

Berlin, 22. 4. (PAT.) Dzisiaj zapadła decyzja w sprawie oficjalnego uznania republiki hiszpańskiej przez rząd Rzeszy. Urząd zagr. polecił ambasadorowi niemieckiemu w Madrycie nawiązać stosunki polityczne z nowym rządem republiki.

Hiszpańska rodzina królewska.

Paryż, 22. 4. (PAT.) „Petit Parisien“ donosi z Cannes: Zdaje się potwierdzać wiadomość, iż hiszpańska rodzina królewska osiedli się na Riwierze, w Cannes, gdzie wszczęte już zostały pertraktacje w celu nabycia wspaniałej posiadłości.

Były król Alfons — przemysłowcem.

Jak donosi berlińska „Welt am Abend“ ex-król Alfons otrzymał miał propozycję objęcia stanowiska naczelnego dyrektora wielkiego międzynarodowego koncernu przemysłowego, gdzie ex-król posiada wielomilionowe udziały. Król Alfons otrzymałby miał pensję 30.000 funt. szterl., tj. ok. półtora miliona złotych.

Memoriał urzędników do rządu.

Warszawa, 22. 4. Stowarzyszenia urzędników państwowych opracowały memoriał do prezesa rady ministrów oraz poszczególnych ministrów w sprawie ostatniego zarządzenia o cofnięciu 15-procentowego dodatku do uposażeń. Memoriał wskazuje na ujemne skutki, które wywołało to zarządzenie, poza tem zawiera plan znalezienia innych źródeł pokrycia niedoboru budżetowego na miejsce sum, które uzyskane zostały przez zmniejszenie uposażeń. Memoriał przedstawiony zostanie rządowi w bież. tygodniu.

Ostatni dzień!

Przypominamy, iż tylko do 25 kwietnia przyjmują urzędy pocztowe i listów prenumeratę miesięczną na „Głos“ na przyszły miesiąc czerwiec.

Kto się spóźni — narazi się na wstrzymanie ekspedycji gazety, bo „Głos“ będąc stosunkowo najstarszym dziennikiem w Polsce, nie może być wysyłany bez uprzedniego otrzymania prenumeraty.

Z ziem niewyzwolonych.

Witraż z polskimi herbami na ratuszu w Malborku. Wielka sala posiedzeń nowego ratusza w prastarej twierdzy krzyżackiej — tak niesłusznie pozostawionej po wojnie poza granicami Polski, otrzymała w tych dniach osiem artystycznych witrażów, wykonanych przez profesora królewieckiej Akademii sztuki, Fritz'a Burmanna.

Oczywiście, że przy tej sposobności Prusacy musieli zaznaczyć swe zamiary odwetowe, za motyw bowiem do malowideł na tych witrażach prof. Burman użył herbów 35 miast wielkopolskich i pomorskich, przyłączonych na mocy traktatu wersalskiego do Pruski.

A może przyjdzie czas, że stanie się na odwrót, niż myślą Prusacy i Malborg powróci także do Polski. Wówczas witraże ratusza malborskiego przyszkają znaczenie właściwe.

Nowy sukces fabryki H. Cegielski i Sp.

Dowiedziemy się, iż Międzynarodowe Towarzystwo Wagonów Sypialnych „Wagons Lits“ z centralą w Paryżu, powierzyło Sp. Akc. H. Cegielski w Poznaniu budowę 10 wagonów restauracyjnych, najnowszej konstrukcji, całkowicie wykonanych z żelaza. Zamówienie powyższe jest wielkim sukcesem firmy S. A. H. Cegielski, która już w ubiegłym roku uzyskała zamówienie na 12 parowozów najnowszej typu dla kolei bułgarskich.

Upiór z Düsseldorfu“ skazany 9 krotnie na śmierć.

Berlin, 22. 4. (PAT.) Sąd düsseldorfski, po przemówieniach prokuratora i obrońcy, dziś o godz. 16 wydał wyrok, uznający masowego mordercę Kūrtena w 9 przypadkach winnym zbrodni morderstwa i skazujący go 9-krotnie na karę śmierci.

Za 7 zamachów morderczych sąd skazał Kūrtena na 15 lat ciężkiego więzienia oraz pozbawienie praw obywatelskich.

Z ostatniej chwili.

Odwolania od orzeczeń referatów inwalidzkich w starostwach.

Warszawa, 23. 4. Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał orzeczenie, z którego wynika, że instancja odwoławcza od orzeczeń referatów spraw inwalidów wojennych w starostwach powiatowych, które to orzeczenia podlegają właściwości komisji wojskowo-lekarskich — jest inwalidzka komisja odwoławcza przy urzędzie wojewódzkim, nie zaś, jak stosowano dotychczas, wydział pracy i opieki społecznej urzędu wojewódzkiego.

Orzeczenie w sprawie urlopów.

Izba cywilna Sądu Najwyższego wydała ostatnio zasadnicze orzeczenie w sprawie urlopów w wypadkach opuszczenia stanowiska przez pracownika na własne żądanie. Sąd orzekł, że w wypadku ustąpienia pracownika na własne żądanie pracodawca nie jest zobowiązany do wypłacenia mu wynagrodzenia za niewykorzystany urlop.

Na Kaukazie.

Moskwa. — Na stacji Gopi południowo-czarnomorskiej kolei żelaznej oddział powstańczy, złożony z ludności Alchajit, dokonał napadu na większy oddział G. P. U., który transportował więźniów politycznych, wysyłanych na roboty przymusowe. Zwolniony więzień i zabrawszy kasę kolejową, powstańcy ukryli się w górach.

Okropne szczegóły katastrofy kolejowej w Chinach.

Hongkong, 21. 4. (PAT.) Z pod rozbitego pociągu wydobyto dotychczas 11 zabitych. Panuje przekonanie, że pod gruzami znajduje się jeszcze około 20 osób. Oddział ratunkowy znalazł pod jednym z wagonów 2 młodych chłopców, którzy jeszcze żyli, lecz nogi ich były przycięzione przez wagon. Celem uwolnienia ich lekarze musieli dokonać amputacji.

Zbliża i zdaleka.

* 85 nowych emerytów wojskowych. Warszawa. „Dziennik Personalny Min. Spr. Wojsk.” donosi o przeniesieniu w stan spoczynku 85 oficerów, w tym jednego pułkownika, 4 podpułkowników, 5 majorów, 35 kapitanów, 39 poruczników. („Gł. Narodu”)

** Nowe niebezpieczne wyprawy do białej północy. W tym roku wyjadą do biegów północnego trzy wyprawy. Jak już podawaliśmy, na zdobycie tego niebezpiecznego miejsca na kuli ziemskiej wyruszą w łodzi podwodnej kpt. Wilkins. W porozumieniu z Wilkinsem wyleci na bieg północny Zeppelin. Łódź podwodna i aerostatek będą w czasie podróży stale komunikować się ze sobą przy pomocy radia. Droga Zeppelina obliczona jest na 18 tysięcy klm. Start nastąpi w Tromsø w Norwegii, a lot będzie trwał około miesiąca. Trzecią wyprawą polarną w tym roku będzie szwedzka ekspedycja okrętowa, która wyruszy w połowie czerwca na statku „Quest” z portu Narwik, a z początkiem września zamierza powrócić. Ekspedycja ta nie zamierza dotrzeć do bieguna, lecz będzie kraje podbiegunowe, a w szczególności „Białą Wyspę”, która dotychczas nie była zbadana. Na Białej Wyspie znaleziono szczątki Andreego i jego towarzyszy.

** Pamiątki ofiar katastrofy „Titanica”. Jak donosi z Nowego Jorku, prezydent Hoover odsłonił dnia 26 maja pamiątki, wzniesione na cześć ofiar pamiętnej katastrofy olbrzymiego parowca oceanicznego „Titanic”, który w maju 1912 roku ułamał na oceanie Atlantyckim, rozdarł przez górę lodową, co pociągnęło za sobą śmierć przeszło tysiąca osób.

* Anglicy w Estonii. Ryga. (Rps.) Z Moskwy podają, iż sowieckie koła rządowe zaniepokojone są opóźnianiem przez Anglików Estonii. Zgodnie ze sprawozdaniem posła sowieckiego w Tallinie, Anglicy dali 5 milionów funtów sterlingów na eksploatację wodospadu Narwskiego. Podobno pierwotnie koncesja była zaproponowana Belgom, lecz kompania belgijska nie przyjęła propozycji, obawiając się bliskiego sąsiedztwa wodospadu z granicą sowiecką.

Z BARDZKICH ANNA KARWAT

CZARNA PERŁA

Powieść.

1)

ROZDZIAŁ I

Słońce złołociło jeszcze bujne fany falującego życia, rozgryzłoby szerokie pióra rozkrywające się szybko pszenicy, gdy zwirowka toczył się kocz, zaprzężony w parę rosłych kasztanów. Dwie kobiety, siedzące w koczku, rozmawiały z sobą swobodnie.

— Wie mama, — zawołała Halina, poprawiając wosk obszernej, którym otuliła sobie kształtną głowę, — że doczekasz się nie mogę wakacji, tego czasu ogródkowego dla miasta, bo wreszcie i u nas ożywi się martwa nasza okolica pod względem towarzyskim.

— Wierzę ci bardzo, — wtórowała p. Iza, — że pragniesz zmian towarzyskich; młody umysł potrzebuje rozrywkę, tęskni za szerszym światem. Tu — praca goni pracę; przysięgałaś nas troska społeczna, chwytasz nas lek o byt ogólny, stąd i swobody być nie może.

— Gdyby to się jeszcze miało weselsze sąsiedztwo...

Pani Iza wskazała ręką na stangretę, palec przyłożony do ust, zalecała ostrożność.

— Nie wszyscy są równie usposobieni — dodawała, łagodząc słowa córki. — Mam osoby, u których szybko rozwija się melancholia, chociaż to nie dzieje się bynajmniej bez powodu głębszego. Istnieje jednostki o nadzwyczaj przeczułonej, delikatnej i subtelnej naturze.

— Dzięki Bogu, że nasza matczeka ma zasób woli i energii, to też u nas w domu jeszcze promiennej, ciepła i swobodna atmosfera wieje z każdego kąciuka.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek, dnia 24 kwietnia 1931 r.

† Fidelisa Kapuc. M.

Wschód słońca o godz. 4,21. Zach. o godz. 6,47. Wschód księży. o godz. 8,25. Zach. o godz. 1,46.

Stan pogody według stacji Meteorologicznej San-dziemsko-Wielkopolskiej Hadowli Nasion w Antorinach. Czwartek, dnia 23. 4. godz. 7 rano: Temperatury: 3,7, wiatr poł. o. prędkość 3 ms. og. ciśnienie atmosferyczne 753,6 wilgotność 83%. W nocy: dobie temperatura najwyższa + 7,4 najniższa — 0,3. Ilość opadu 5,0 mm.

—

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy (zebrania, zbiórki itd.)

Dzisiaj (23. 4.) Zw. Urzędników Kolej. Koło Leszno: zebranie mies. w Hotelu Dworcowym o godz. 18-tej. Na porządku obrad: Sprawozdanie delegata z Og. Zebrania Zw. Zaw. w Poznaniu, sprawa kursu 7 kl. szkoły i inne sprawy org. Wstęp mająca tylko członkowie Z. U. K. O. liczący udział uprasza Zarząd.

Tow. Kolejerzy w Lesznie: zebranie mies. w Domu Katolickim o godz. 19-tej. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. P. prof. Szpunar wygłosi zajmujący wykład. Zebranie zarządu o godz. 18. O liczący udział członków prosi Zarząd.

Koło śpiewu „Dembiski” o godz. 8,15 wiecz. lekcja śpiewu chóru męsk. w Hotelu Dworcowym. Komplet i punktualność konieczne. Dyr.

Koło śpiewu „Chopin” o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu w miejskiej szkole powsz. Liczne i punktualne przybycie obowiązkowe. Dyrigent.

Stow. Młodzieży Polskiej: o godz. 8,15 zbiórka I. zastępu. O punktualności przybycie prosi Zast. K. S. „Polonia” o godz. 8-mej wiecz. w Hot. Dworcowym pogadanka I. i II. drużyny. Przybycie wszystkich obowiązkowe. Zarząd.

Zw. Podof. Rez.: ćwiczenia młodzieży przedpoborowej w ćwiczeniach miejskiej. Zbiórka punkt. o godz. 8,15 wiecz. Komendant.

Jutro (24. 4.) Stow. Młodych Polek: wiecz. po nabozęństwie zbiórka IV. zastępu w Ognisku. O punktualności przybycie wszystkich druhen prosi Zast.

2) Przedstawienie amatorskie. W niedzielę, 26. kwietnia r. urzęda żeńska Tow. Głmn. „Sokół” w sali na boisku „Sokoła” przedstawienie amatorskie. Odegrana będzie pełna humoru i werty komedia Przybylskiego „Letnicy”. Reżyser p. Placzek (junior) wraz z całym zespołem amatorów dokładają wszystkich starań, by zapewnić publiczności wieczór pełen dobrego humoru i beztroski. Nie wątpimy, że jak zwykle, tak i tym razem publiczność zapłaci nam sokołnie po brzegi. Ceny miejsc: rezerwowe 2 — zł. I. 1,50. II. 1, —, stojące 0,50 zł. Przed sprzedaż biletów w firmie B-cia Kotlarscy przy ul. Dworcowej 55.

3) Zebranie Komitetu T. C. L. na miasto Leszno odbędzie się w piątek, 24. bm. o godz. 4-tej popoł. na małej sali Domu Katol. Na porządku obrad sprawa obchodu 3. Maja. Komitet.

4) Tow. Głmn. „Sokół”. Wczoraj odbyło się zebranie plenarne Tow. Głmn. „Sokół”, które rozpoczęło się odśpiewaniem zwrotki „Nie rzucim ziemi”. Druh prezes Szurkowski zaznacza, iż odtąd zebrania plenarne odbywać się będą częściej, prawdopodobnie co miesiąc, następnie odczytał długi szereg komunikatów, między inn. o zakazie Związku Tow.

Głmn. „Sokół” uczestniczenia gniazd w obchodach politycznych. Równocześnie Związek zalecał ostrożność w przyjmowaniu nowych członków, gdyż istniała tendencja, zmierzająca do rozbicia organizacji sokół. Druh prezes pozmian przypomniał o mającym odbyć w niedzielę, 26. bm. przedstawieniu „Sokoła” Druh mec. Wstawił wygłosił referat z okazji padającego w przyszłym miesiącu dziesięciolecia skąd do macierzy, „Sokoła”, podkreślając rolę, jaką tej historycznej chwili odegrały boje powstańców plebiscyt, który pozmian wywazał niezmierną żywość ducha polskiego wśród ludu śląskiego, z jego 500-letniej niewoli. Kilka osobnych uwag i uwag prelegent przewodnikowi fudu śląskiego, W. ciechowi Korfentemu. Referat swój zakończył mec. Wstawił intencją wszystkich zebranych p. rzeniem, iż nigdy Śląsk nie oddamy Niemcom mimo ich w tym kierunku wysiłków. — Dwie uroczyste przygotowania do zlotu dzielnicowy w Poznaniu oraz okręgowego w Gostyniu. Wnioskowano zapowiadać się zlotu dzielnicowy, gdyż dążeniem władz sokół jest, aby nie ustępował on nic zlotowi wszechśląskiemu w czasie Powszechnego Wystaw Krajowej. Zebranie zakończono odpiewaniem „Ospaly i gnuśny”.

5) Tow. Chóru Kościelnego. W dniu wczorajszym odbyło się zebranie Tow. Chóru Kościelnego, którym zgromadziło się około 50-ciu członków. O. dom przewodniczył prezes p. J. Rzepka. Aktus i bardzo pouczający odczyt wygłosił drh. Bajdzio o liturgii. Odczyt stanowił dokonanie dwóch przednich odczytów. Na członków przyjęto drh. Chwałkowską, Kuźniakównę, Kaszkównę i M. Mielską. Głównym zalecał prezes wzięcie udziału w 40-lecie encykliki „Rerum Novarum” z którego odbędzie się w Sokołku dnia 14. maja czysta akademja. Również uchwalono urządzenie dnia 3. maja majówkę o godz. 4 i pół rano. Zwołano jeszcze szereg spraw ściśle organizacyjnych i zakończono zebranie odpiewaniem „Wszystkie sze dzieńne sprawy”.

6) Budowa kościoła w Dubinie. (Komunikat). Budowę kościoła parafialnego w Dubinie zaczęli w dalszym ciągu pp. radca Bol. Wybicki 500, — zł. Cyprjan Bym 100 zł. Marc. Klauz 100 zł. Maciejewski Jan 100 zł. Maciejewski J. centy 100 zł. Feglewska Maria 100 zł. Maria Zwałkówna 100 zł. Rybacki Józef 100 zł. Moliński 60 zł. Oliński Kazim. 50 zł. Kwapiśówna M. 50. Kaat Kazim. narazie 20 zł. Poza tem zebrali pp. sielski Franciszek wśród kupiectwa poznańskich 73 zł. i wśród urzędników Gazowni Miejskiej w Poznaniu 42 zł. Szydłowski Adam wśród znajomych 22 zł. Niechaj powyższe ofiary pobudzą dalsze byleby parafian dubińskich do deklarowania i d. dania ofiar. Dotychczasowym ofiarodawcom składamy najniższym serdeczne „Bóg zapłać!” Zarząd b. parafian dubińskich w Poznaniu. — Celem o. wienia powyższej sprawy proszę wszystkie osoby pochodzące z parafii dubińskiej, o łaskawe przybycie na małą salkę Domu Katolickiego w niedzielę, 26. bm. popoł. o godz. 4-tej po niepozostawiać. (—) Jabczyński

7) Z Urzędu Stanu Cywilnego. Od 1—15 kwietnia 1931 zmarli: wdowa Michalina Wawrzynińska d. Krystkowiak 78 1/2 l. w Zaborowie; wdowa Król z d. Feuer 77 l. w Zaborowie; panna Krzyżna Szuklarska 82 l. w Lesznie; Michalina Sukwicz z d. Biłłńska 47 l. w Lesznie; uczeń piekarni Henryk Szczepański 16 l. w Lesznie; pomocnik

— A jednak się nudzisz...

— Tylko chwilami jakieś pragnienie lecenia w świat mi popada, jakaś tęsknota odzywa się natura. — Rozesniała się szczerze, oczy jej pięknie błysnęły życiem.

— Ptasia natura — z uśmiechem również powtórzyła matka, — raczej chęć zrywania się do lotu wyższego, do dziel

Z Poznania.

larski Jan Chaffiniski 22 l. w Lesznie; Jan Michalak 15 min. w Lesznie; oburwnik Józef Pionczyński 57 l. w Lesznie; Magdalena Wujec z d. Krzywńska 69 l. w Lesznie; Anna Nadol z d. Wittig 37 l. w Lesznie; mistrz tkacki Konstanty Szezech 35 l. w Lesznie; emer. sekr. miejski Aleksander Nowak 61 l. w Lesznie; wdowa Ernestyna Hueske z d. Weidner 82 1/2 l. w Zaborowie; adj. sadowy Jan Michalski 52 1/2 l. w Lesznie; Henryk Cichocki 3 m. w Lesznie.

1) **Baczność Tow. Hoł. Drobiu, Gołębi i Królików w Lesznie.** Nadzwyczajne zebranie celem ustalenia terminu na pokaz drobiu odbędzie się w niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 2-giej po poł. w lokalu p. Michalskiego, przy ul. Grodzkiej. Wszystkich członków i miłośników drobiu zaprasza Zarząd.

2) **Związek Nauczycielstwa Polskiego w Lesznie.** Walne zebranie „Ogniska” Zw. Naucz. Polsk. w Lesznie odbędzie się w sobotę, 25 bm. o godz. 16-tej w Szkole Powsz. Męskiej. Na zebranie przybędzie delegat z Olegu, kol. Zych z Poznania. Omawiane będą bardzo ważne sprawy organizacyjne, między in. sprawa utworzenia „Samopomocy”. Przybycie wszystkich członków konieczne. Przybycie i niechcowników mile widziane. Zarząd.

3) **Przychodnia Przeciwgruźlica** przy ulicy Skarbowej. Godziny przyjęć: we wtorek od 2—4 popoł. w piątek od 8—9 przedpołudniem.

4) **Czyja własność?** W biurze męskiej szkoły powszechnej odebrać można wieczne pióro, które zgubiono w pobliżu szkoły.

PONIEC.

pe) **Budowa ogródków działkowych.** Ktokolwiek tylko, dając się zwać pierwszym ciepłym podmuchom na mowę budzącej się wiosny, skierował się w stronę tak uroczego miejsca, jakim jest niewątpliwie nasz park, tego z pewnością uderzył nieład widok. Wszystko tam jakieś odmiennie i prawie, że obce, a jednak przyciągające swą malowniczością. Jak widać, wrzawa tutaj poprzednio gorączkowa praca. Gdzie niedługo jeszcze spotyka się robotników rajających oparkanymi terenami — to magistrat tutejszego miasta dokonuje budowy ogródków działkowych, których położenie już przy parku miejskim sprawia miłe wrażenie. Oto będziemy mogli wkrótce nie tylko rozkoszować się roślinami, ale i przedewszystkiem, pracując na swej działce korzystać ze zbawianych promieni słonecznych i świeżego powietrza. Niejednemu zaś, a to nawet bledne warstwy miejscowego obywatelstwa będą miały te przyjemności, że nierzadko zdołali posiadać własny ogródek. I na prawdę należy się tu wdzięczność inicjatorom tego nadzwyczajnego pomysłu, a szczególnie p. Burmistrzowi Langemu, który, służąc światła radą i poświęceniem, przyczynił się w łwiej części do tak pięknego dzieła. (Nifur.)

WIELKOPOLSKA.

w) **Jarocin.** (Tragiczna śmierć kolejarza.) 52-letni hamulec kolejowy Jan Janik z Krotoszyna, na stacji kolejowej w Jarocinie wypadł z budki hamulcowej i uderzył głową o zderzak wagonu. Obrażenia były tak ciężkie, że spowodowały natychmiastową śmierć.

POMORZE.

p) **Toruń.** (Starania urzędników pomorskich o przyznanie im 20 proc. dodatku kresowego.) Katastroficzne położenie, specjalne warunki gospodarcze i polityczne na Pomorzu, stawiają pracowników państwowych wobec bardzo trudnych zadań oraz warunków pracy i bytu, w następstwie czego związki zawodowe podjęły starania o przyznanie dla Pomorza 20 proc. dodatku. Uchwała zarządu głównego stow. urzędników państwowych z dnia 15 bm. brzmi: „Zarząd główny S. U. P. Rzplitej Polskiej jaknajusilniej popiera postulaty pracowników państwowych i samorządowych na Pomorzu w sprawie przyznania im dodatku do uposażeń w wysokości 20 proc.”

q) **Gdańsk.** (Dalsze prowokacje hitlerowców.) W sobotę popołudniem ukazało się w mieście nadłutym wydanie tygodnika hitlerowskiego pod tytułem „Vorposten”, w którym pod fotografią marynarzy podciął chorągiewką polską, wydrukowaną jest dłuższy artykuł przywódcy hitlerowskiego na tutejszym terenie. Foerstera, usiłującego wykazać, że to są oni najwłaściwymi stróżami i obrońcami niemieckości W. m. Gdańska, a wyrazieliśmy jego zdania do powrotu do Rzeszy. Foerster twierdzi, że sprzymierzeńcami Polaków są socjaliści, którzy powinni przeto ulec zagładzie. Pozatem artykuł za nimienia, że czyn na statku „Kopernik” nie mógł być dokonany przez hitlerowca. Nar. socjalista — konduktierzy — dumni być powinni z menażerii swoim przywódcy Adolfa Hitlera. Mimo, że artykuł zawiera wiele podburzających hasła przeciwko socjalistom i Polakom rozpowszechnienie jego nie znalazło żadnej przeszkody ze strony kompetentnych czynników gdańskich.

ŚLĄSK.

6) **Katowice.** (Władzy oszczędnościowe.) Wkłady oszczędnościowe i salda kredytów rachunków bieżących, złożone w komunalnych kasach oszczędności województwa śląskiego wynosiły w dniu 31 marca br. 101.764.527 zł. Suma ta jest widoczną oznaką wzrastającego zaufania ludności do komunalnych

P) **Odczyt o „Zagadnieniu Prus Wschodnich”.** Jako czwarty z cyklu odczytów Związku Obrony Kresów Zachodnich odbył się w poniedziałek, dn. 20 bm. w przepięknej sali Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu odczyt naczelnego redaktora „Baltische Presse” z Gdańska, p. Emila Ruckera o zagadnieniu Prus Wschodnich. Bogaty, ilustrowany materiałem faktycznym i statystycznym odczyt ten zapoznał słuchaczy z całością zagadnienia, wykazując niemożliwość dzisiejszej sytuacji wschodniopruskiej, wypływającej z politycznej tendencji Niemiec utrzymania w dalszym ciągu ich „partii na wschód”, wbrew demograficznemu i gospodarczemu układowi stosunków, który z zachodnich okręgów Rzeszy czyni ośrodki produkcyjne niemieckiej, skazując natomiast Prusy Wschodnie na niepowstrzymany dotąd proces stałego odpływu ludności. Jedynie porozumienie gospodarcze z Polską może być skutecznym sposobem zmiany tego stanu.

P) **Zgon zasłużonego kupca.** Onegdaj zmarł w Poznaniu zasłużony wśród kupiectwa wielkopolskiego działacz, śp. Edward Mazurkiewicz, b. długoletni prezes zw. towarzyszy kupieckich, oraz jeden z inicjatorów Targów Poznańskich.

P) **Nowy radny.** W miejsce śp. Edwarda Mazurkiewicza wchodzą do poznańskiej rady miejskiej p. Stanisław Filipowski, przemysłowiec, wybrany z listy „Narodowego Obozu Gospodarczego”.

P) **Przyjazd pogromcy Nurmiego.** Znakomity biegacz polski, Petkiewicz, pogromca Nurmiego, będzie startował w Poznaniu w sobotę, dn. 25 bm., na zawodach lekkoatletycznych, organizowanych przez miejscowe A. Z. S. Zawody odbędą się na stadionie Osrodka, o godz. 17-tej.

P) **Zuchwałe włamanie.** Ubiegłej nocy w samym śródmieściu, dokonano niezwykle zuchwałej kradzieży z włamaniem, do składu p. Leona Plucifskiego, fabryki artykułów włókienniczych. Włamywacze operowali z niesłychaną wprost beczelnością, jeśli się weźmie pod uwagę fakt, że kradzież dokonano w odległości kilkudziesięciu metrów od gmachu Ko-

kas oszczędności, których działalność zyskuje coraz to większą popularność.

6) **Katowice.** (6 miesięcy więzienia za nadużycia podatkowe.) Zakończył się tu trwający od 5 dni sejmacyjny proces przeciwko Wojciechowi Blaszczykowskiemu i współnikom oskarżonym o popełnienie nadużyć pieniężnych na szkodę skarbu państwa i magistratu m. Katowice. Blaszczycki, właściciel kina „Apollo” w Katowicach sprzedawał bilety nieopodatkowane, uprawiając ten proceder od szeregu miesięcy. Na mocy wyroku Blaszczycki Wojciech i jego brat Wale ry, oraz zawiadowca kina „Apollo” Ignacy Weber, skazani zostali na 6 miesięcy więzienia i ponoszenie kosztów sądowych.

BYŁA KONGRESÓWKA

bk) **Łódź.** (Samaśja Banku Handlowego.) Polscy akcjonariusze zebrali się na konferencję wraz z członkami rady nadzorczej i dyr. Gordowskim. Zastanawiano się nad ofiarą jakie dla uzdrowienia banku muszą ponieść akcjonariusze polscy. Proponowane przez Polaków ofiary delegacji angielskiej uznali za zbyt małe i domagali się ich podwyższenia. Po długich obradach akcjonariusze polscy postanowili zaakceptować warunki Anglików, aby bank postawił na mocnych fundamentach. Po południu odbyła się w pałacu p. Biedermana konferencja z przedstawicielami kapitalistów angielskich. Dyr. Gordowski udzielił szeregu wyjaśnień i przedstawił plan samajji banku. Zdecydowano prze prowadzić szybka finalizację rokowań na podstawie uzgodnionego programu restytucji banku. Nie oznacza to jeszcze stuprocentowej pewności, co do podniesienia upadłości, gdyż w pierwszym rzędzie za bierze tu jeszcze głos ministerstwo skarbu. Poza tem potrzebna jest jeszcze zgoda kapitalistów angielskich. Na konferencji omawiano również sprawę uruchomienia banku, przyczem stwierdzono, że nawet przy użyciu komunikacji lotniczej między Paryżem a Londynem nie da się jej załatwić przed 27 b. m., t. j. przed zebraniem wierzycieli. Postanowiono jeszcze raz zwrócić się do sądu okręgowego o odroczenie zebrania wierzycieli na pewien czas. Akcjonariusze polscy liczą, że władze sądowe ze względu na doniosłość sprawy, pójdą im na rękę. Według dotychczasowych danych uruchomienie banku będzie mogło nastąpić najwcześniej w pierwszej połowie maja.

MAŁOPOLSKA.

mp) **Lwów.** (Skazanie posła ukraińskiego.) Posła partji „Uńdo” Liszczyńskiego skazano na 6 miesięcy więzienia z twardym lożem i odosobnionym aresztem przez 24 godziny raz na miesiąc. Do kary wliczono Liszczyńskiemu areszt śledczy w Brześciu i we Lwowie od 10 września. Wskutek wyroku Liszczyński powinien znaleźć się natychmiast na wolności. Ponieważ jednak sąd okręgowy w Równem zażądał po ukończeniu sprawy odwołania oskarżonego, przeto trybunał Liszczyńskiego nie uwolnił.

mp) **Lwów.** (Niezwyczajna zguba.) Na linii kolejowej Lwów-Sapieżanka wydarzyła się katastrofa kolejowa, spowodowana zaniedbaniami przestrzegania terminu warsztatowej rewizji wagonów towarowych. Nieopodal stacji Zapytów nozerwał się pociąg towarowy na dwie połowy. 8 wagonów wykołowało się, pozostając w tyle. Reszta garnituru pojechała dalej. „Zguba” zauważono dopiero na stacji kolejowej. Jak

mendy Policji. Wynajeli oni taksówkę, nie mówiąc jednakże szoferowi do jakich celów. Wypróżniony sklep wsiadł w walizkami do tejże taksówki i kazali się wieść na Zegrze. Szofer odwoził swych tajemniczych pasażerów na miejsce i otrzymał zapłatę. Nie w ciemie bity domyślał się, że była tu jakaś „nieczysta robota” i będąc z natury uczciwym pojechał wprost na komendę policji, dając znać o wszystkim. Natychmiast zorganizowano tu ekspedycję, składającą się z kilku urzędników policji śledczej oraz mundurowych posterunkowych, którzy udali się samochodami na miejsce wypadku. Pociąg opłacił się ściwie. Policja wpadła na trop nowej i zupełnie dotąd nieznannej meliny paserskiej, któremu to reżimowiśm trudniła się niemal cała rodzina. W chwili, gdy funkcjonariusze wkroczyli do wnętrza całe towarzystwo sortowało i dzieliło się już łupem. Wszystkich aresztowano. Jednakże jeden z osobników zdołał zbiec. Na miejscu znaleziono połowę towaru. Druga zaś połowa prawdopodobnie inną taksówką została wywieziona gdzieś indziej. Jak się okazuje, włamywacze wylamali od podwórza kratę do kantorki wybijając szybę. Następnie po wylamaniu drzwi z kantorki weszli do składu pustosząc wnętrza i nabijając kase pod ręczną, skąd zabrali znaczki pocztowe. Złodzieje znali się na towarze, bowiem brali tylko najlepszy i najmodniejszy — jak torebki, portfele, portmonetki, teki skórzane, teki na biurka itp. przedmioty galanterji. Towar wartości przeszedł 40 tys. złotych zapakowali do czterech wielkich walizek skórzanych, wynosząc je do samochodu. — Dzięki uczciwości kierownicy taksówki połowa towaru została ocalona. Władze policyjne wszczęły energiczne śledztwo i są już na tropie zbiegłego złoczyńcy.

P) **Z teatrów poznańskich.** Teatr Wielki: 23. 4. „Opowieści Hoffmana”. 24. 4. „Lady Chic”. 25. 4. „Iris” (Premjera). — Teatr Polski: 23. 4. „Ulka”. 24. 4. „Ojciec i syn”. 25. 4. „Ojciec i syn”. — Teatr Nowy: 24. 4. „Azais”.

się okazało, jeden ze środków wagonów pociągu, nie poddawany rewizji mimo upływu terminu nie wytrzymał ładunku i oderwał się od pociągu.

KRESY WSCHODNIE.

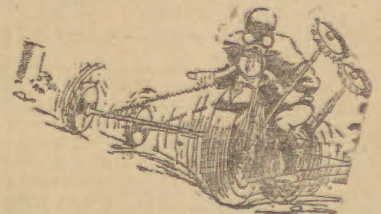
kw) **Wilno.** (Groźna powódź na Wileńszczyźnie.) Sytuacja powodziowa w Wilnie staje się groźna. W dn. 21 bm. poziom wody na Wilji wynosił 2,94 m. ponad stan normalny. Poziom wody podnosi się nadal. Zagrożone są powodzią domy nad brzegami Wilji przy ul. Łukiskiej, Jarskiej i brzeg Antokolskiej. Władze wojewódzkie zorganizowały akcję ratunkową na wypadek wylewu. Bez przerwy czynne są posterunki rzeczne P. P., do których przywieziono reflektory dla oświetlania zagrożonych miejsc. Również w pogotowiu są saperzy, straż pożarna i oddział Czerwonego Krzyża. Z prowincji nadchodzą alarmujące wiadomości, o wylewach. Mianowicie w powiecie Miłocznym wezbrane wody rzeki zniosły kilkanaście mostów i zafala kilka wsi, odcinając komunikację. Wiele mostów jest zagrożonych. Z pow. postawskiego donoszą, że ruszyły tam lody. Niektóre wsie są ewakuowane. Podobne wiadomości nadeszły z pow. oszmiańskiego. W samej Oszmianie Wilja wylała, zalewając domy mieszkalne, z których ludność ewakuowano.

Z CAŁEJ POLSKI.

() **Zamach na brody żydowskie.** Pisma żydowskie donoszą, że partie rekrutów z Poznania, przejeżdżając pociągami w stronę Wilna i Zdobunowa, na dworcu Wschodnim w Warszawie dobierały się do bród żydowskich. Powstały z tego powodu piski i wrzaski. Ostatecznie wkroczyła policja i przywróciła spokój.

() **Wynalazek weterana.** Weteran powstania 1863 r., p. Leon Hertz, w Warszawie, dokonał wynalazku, polegającego na zastosowaniu ruchomego ruszłowia, które zabezpieczać ma robotników przed nieszczęśliwymi wypadkami i uprosić manipulację, związane z pracą odświeżania budynków. Wynalazek ten opiera się na zasadzie ruchomego pomostu, tak że dla odświeżenia dużej płaszczyzny niepotrzebne jest przenoszenie ruszłowia z miejsca na miejsce. Wynalazca po siedmioletnim pobytku na zesłaniu, po powrocie do kraju, od dłuższego czasu zajmuje się pracą wynalazczą.

HUMOR ZAGRANICZNY



Najnowszy wynalazek: motocykl, który nie może się wywrócić. (Gdańsk)

Z Warszawy.

W) Niezwykłe zajście w sądzie. W sądzie Okręgowym warszawskim wydarzył się niezwykły wypadek. Kiedy sędzia ogłaszał wyrok, ustanawiający dla oskarżonego Stanisława Marona karę 3 lat więzienia na sali rozległ się szloch kobiety. To zaczęły płakać matka i żona oskarżonego. Maron, podniecony płaczem porwał się z ławy oskarżonych, przeskoczył poręcz i chwycił krucyfiks, stojący przed

przewodniczącym i zamierzył się na prokuratora. Prokurator unikał ciosu. Marona obezwładniono.

W) Zyd odznaczony Krzyżem Niepodległości. Pod powyższym tytułem pisał żydowski „Nasz Przegląd”. Zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej odznaczony został za pracę w dziele odzyskania Niepodległości Krzyżem Niepodległości z Mieczami m. in. Samuel Tajtelbaum.

Program „Radja Poznańskiego”

7,15 Gazeta poranna. 13,00 Sygnał czasu. 13,05 Koncert gramofonowy. 14,00 Komunikaty PAT'a, notow. giełdy pien., zboż.-tow. i cen targ. Rzeźni miejskiej. 14,15 Komunikaty gosp.-roln. 16,45 Kurs średni jęz. franc. 17,00 Tradycyjne powtórzenie uroczystości otwarcia Stacji poznańskiej. 18,30 Przerwa. 18,45 Dodatek do gazety porannej. „Silva rerum”. 19,00 Transm. rewji z lina Metropolis w Poznaniu. 19,30 Kurs wyższy jęz. ang. 19,45 Kwadrans słowański. 20,00 Nadprogram z ilustr. muz. 20,15 Koncert symfoniczny (Transm. z Filharmonii warsz.) Po transmisji sygnał czasu. — komunikaty PAT., sport i polic. — Następnie muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”

11,40 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11,58 Sygnał czasu. 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13,10 Komunikat meteorologiczny. 13,25 Przerwa. 14,15 Komunikat gospodarczy. 14,35 Komunikat OI. Związku Straży Pożarnych. 14,50 Lekcja języka francuskiego. 15,15 Przerwa. 15,30 Odczyt dla maturzystów. 15,50 Odczyt dla maturzystów. 16,10 Komunikat

dla dla żegluga i rybaków. 16,15 Kącik krótkofalowy. 16,25 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15 „Ciel, możliwość i środki badania przyrody”. 17,45 Muzyka lekka. 18,45 Rozmaitości. 19,10 Giełda rolnicza. 19,25 Muzyka z płyt gramofonowych. 19,35 Odczytanie programu na dzień następny. 19,40 Prasowy Dziennik Radjowy. 19,55 Muzyka z płyt gramofonowych. 20,00 Pogadanka muzyczna. 20,15 Koncert symfoniczny z Filharmonii warsz. — Po transmisji komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy, oraz retransmisja ze stacji zagranicznych.

Urzędowa Cennik Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 22.4.1931

Warunki: Handel hurtowy, parrytet Poznań, ładunek waga nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Złoto	28 75	29 00
Usoobienie mocne	33 50	34 00
Usoobienie mocne	25 00	26 00
Usoobienie mocne	28 00	29 00

Owies	26,50	27,50
Usoobienie mocne	42,00	43,00
Włókna szenna 65% wł.	51,00	54,00
Otręby żytnie	24,00	25,00
Otręby pszenne	24,25	25,25
Otręby pszenne (grube)	25,00	26,50
Rzepak	38,00	40,00
Gorzczyca	42,00	47,00
Włókna szenna	45,00	47,00
Włókna szenna	47,00	50,00
Groch Victoria	30,00	34,50
Łubin niebieski	26,00	28,00
Łubin 26/27	34,00	38,00
Koniczyna czerwona	300,00	350,00
Koniczyna biała	340,00	480,00
Koniczyna szwedzka	230,00	260,00
Koniczyna żółta oduszczoła	140,00	170,00
Koniczyna żółta w łuskach	60,00	70,00
Włókna szenna	90,00	105,00
Rajgras angielski	90,00	110,00
Łata	28,00	30,00
Ziemniaki jadalne	6,00	6,50
Ziemniaki eksportowe	8,50	10,00
Sioma prasowana	3,00	3,10
Siano łuskie	8 00	8,50
Siano pras.	9 00	9,50

gd) Dziś dn. 23. 4. 31 r. kursy walut są następujące

Dolar amerykański	1	8,—
Funt angielski	1	43,21,25
Frank francuski	100	34,76,25
„szwajcarski	100	171,23
Marka niemiecka	100	211,72
Goldenv. duński	100	172,75

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.

Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.

Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szał.

Członkami Drukarńi Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie

Dnia 21. b. m. zasnął w Bogu, po długich cierpieniach mój długoletni pomocnik śp.

Stanisław Poladowski

Zmarły zasłużył sobie sumiennością i gorliwością na pamięć, którą zachowam na zawsze.

W. Hejnowicz

zakład elektro-mechaniczny.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25. b. m. o godz. 4-tej po poł. w Kościele.

KINOTEATR IMPERIAL — HOTEL POLSKI — LESZNO

Dziś i w dni następne przez pierwszy raz w Lesznie niedościgniony — król humoru **Harold Lloyd** bawić będzie Publiczność w swoim jedynym filmie **dźwiękowym** najnowszej produkcji światowej wytwórni „Paramount” pt.

Rozkosze Niebezpieczeństwa

Tysiące przeabawnych przygód. 2 godziny serdecznego śmiechu. Pierwszy o godzinie 7 i 9, w niedzielę o godzinie 3, 5, 7 i 9 wieczorem. Specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży w niedzielę o godzinie 3-tej popołudnia po cenach do połowy zmniejszonych. Najbliższy nasz program: „NA SYBIR” najpot. arcydz. dźwiękowe polskiej produkcji.

Umeblowanego pokoju

z niekrepującym wejściem, poszukuje się od 1 maja r. b. Łask. oferty pod 100 do eksp. „Głos”.

Lepsze mieszkanie

2 pokojowe z kuchnią, dla samotnych, oddam. — Leszno, ul. Komieniusza nr. 9.

2 mieszkania

w Świeciechowie do wynajęcia jedno o 2 pokojach i kuchni, drugie o 1 pokoiu i kuchni oraz ubikację składowe (skład kolonialny) przyległe do mieszkania. Zgłosz. u p. Krzyczewskiego w Świeciechowie, ul. Wolności nr. 1-3.

Większą ilość próżnych worków

mam tanto do oddania. Józef Zasadański, Leszno, Pl. Dr. Metziga 9.

Jajka wylęgowe

odkurwionych (kurapatwione) mendel 6 zł, na sprzedaż. — Banach, Leszno, Wolańska 13.

Pieczątki

kauczukowe i mosiężne dostarcza szybko i tanio Józef Rzepka księgarnia i skład papieru Leszno — Rynek 14.

III. Zakon

św. O. Franciszka w Lesznie donosi Szan. Obywatelstwo, iż swoje Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przeniosł z ulicy Zielonej nr. 11 na Plac Dr. Metziga nr. 3, i. p. lewo. Dziękujemy za dotychczasowe zaufanie i polecamy nadal łaskawej namieci nasze biuro. ZARZĄD.

Młoda

niezależna, samotna, wesela, pragnie poznać mężczyznę (wielki i stanowisko obywatela), tych samych zalet, celem wspólnych spacerów, pogawędek, gier i t. p. — Listem niolecom Post. rest. Leszno Dla okazidekt kwitn nr. 2350.

Mieszkanie

2 pokojowe z kuchnią, od 1. 5. 1931 r. do wynajęcia. Czynsz za rok z góry. — Zgłoszenia: Pośrednik Leszno, ulica Wschowska nr. 14.

Druki

wykonuje szybko i tanio Drukarnia Leszczyńska LESZNO — UL. WOLNOŚCI 21.

Obwieszczenie.

Na podstawie Rozporządzenia Pana Wojewody Poznańskiego z dnia 18 marca 1931, Dziennik Wojew. Nr. 16, poz. 276 w sprawie łepienia szczurów i myszy, wzywam wszystkich właścicieli nieruchomości wzgl. ich zawiadawców

do wyłożenia trucizny celem wyłepienia szczurów i myszy.

Termin wyłożenia wyznaczam w dniach 27—30 kwietnia b. r. włącznie. Obowiązkowi temu podlegają także wszelkie obiekty państwowe, samorządowe, gminne i wojskowe. Niezastosowanie się do powyższego zarządzenia podlega grzywnie do 60,— zł, w miejsce której w razie niemożności ściągnięcia, wstępuje odpowiednia kara aresztu.

Leszno, dnia 21. kwietnia 1931 r.

Miejski Urząd Bezpieczeństwa
i Porządku Publicznego.
(—) Sobkowiak.

Książki badania zwierząt pociągowych

używanych w celu wykonywania rzemiosła domokrajnego poleca —

Drukarnia Leszczyńska

Sp. z o. o. — LESZNO — ul. Wolności 21. Tel. 61

Dnia 21. 4. 1931 zmarła członkini Bractwa Matek Żywego Różańska z r. 112 śp.

Pelagja Godlewska

Pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. 4 popoł. z domu żałoby Zaborskiego 114. O liczny udział członków w pogrzebie prosi Zarząd Bractwa Matek Żywego Różańska w Lesznie.

Ogłoszenie. W naszym rejestrze spółdzielni zapisano dziś pod nr. 68 odmownie do „Rolnika Spółdzielni Rolniczo-Handlowej z odpowiedzialnością ograniczoną w Oświecie”, że przedmiotem spółdzielni jest również dokonywanie obrotów handlowych w zakresie gospodarstwa, przemysłu oraz polno-produkcyjnej rolni. Udział wynosi 300 zł, płatnych jednorazowo lub w ratach po 100 zł rocznie. Ratę tę może zarząd w wyjątkowych wypadkach zniżyć. Rada nadzorcza może wyznaczyć zastępców członków zarządu. Czasopismami przeznaczonymi do ogłoszeń są: a) Poradnik Spółdzielni b) Głos Leszczyński. Na wypadek niemożności ogłoszenia w tych czasopismach, uskutecznione będą ogłoszenia w „Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu” aż do ew. zmiany w statucie. Leszno, dnia 14 marca 1930. SĄD GRODZKI.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W piątek, dnia 24. kwietnia 1931 o godz. 10 przedpoł. w składnicy p. Węskiego przy ul. Wolności sprzedam najwięcej dającym za gotówkę

1 pościel (z 6 części), 1 biurko, 1 kanapę, 1 dywan 2½×1½ i 2 rakiety.

Leszno, dnia 23 kwietnia 1931.

KOKOT, komornik sądowy w Lesznie.

PRZEPŁATA: Na poczeki wraz z tygod. „Przyjacieli Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z odpowiadającą kwart. 7,08 zł, mies. 2,35 zł, w eksped. i agenturach mies. 2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie, spowodowana wyższą ceną, strajków itp., wydawnictwo

AGENTURY POZAMIEJSKOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Janowo: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: P. Sierant, Stenkwicza 24. Gostyń: K. miński, Rynek. Ponię: Stefański, księgarnia. Krobka: A. Wlekiński, Wolsztyński, Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: W. fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Chobrow: Dudziak, piekarnia. Dubin: p. Rawicz: R. Kowalski. Wronawy: Dalszowski, Zaborowo: Szudra, Rynek, Matyja, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia, S. ciechowa: Koschel, Krzywiń: Bol. Pilarczyk, Rynek. Oleszna: Szawelski, ul. Leszczyńska.

Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 17.

Leszno, dnia 24 kwietnia 1931 r.

Rok 4.

Przygotowania do londyńskiej konferencji zbożowej.

Jak donoszą z Warszawy, odbyło się w Związku Organizacji Rolniczych Rz. Polskiej posiedzenie Zarządu Związku Eksporterów Zboża. Wobec choroby prezesa p. Plucińskiego przewodniczył Dyr. Weis. W zebraniu oprócz członków Zarządu wzięli udział z ramienia Ministerstwa Rolnictwa Dyr. A. Rose, z ramienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu Dyr. Sokołowski i przewodniczący polskiej grupy w komisji polsko-niemieckiej dla wywozu żyta p. St. Rościszewski. Przedmiotem konferencji było ustalenie wytycznych, jakich domagać się należy od konferencji 11 państw eksportujących pszenicę, których przedstawiciele zjadą się w Londynie 18. maja r.b. Zebrani uchwalili również wnioski, które staną się aktualne, o ile dojdzie do zorganizowania międzynarodowej kampanii wywozowej w zakresie pszenicy na sezon 1930/31.

Stan zasiewów.

Na podstawie tymczasowych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego oraz sprawozdań korespondentów rolnych, Główny Urząd Statystyczny stwierdza, że miesiąc marzec miał naogół temperaturę niższą od średniej wieloletniej, oraz stosunkowo nieznaczna ilość opadów, z wyjątkiem północno-wschodniej części kraju. Ilość słońca, a zwłaszcza ciepła była niedostateczna dla wegetacji roślin.

Okolo 5-go kwietnia pokrywa śnieżna jeszcze nie zeszła całkowicie z pól. Dzięki powolnemu topnieniu śniegu, stan wilgoci w roli był dostateczny. W okresie okolo 5-go kwietnia roboty wiosenne w polu naogół nie zostały jeszcze rozpoczęte. Zasięwy wiosenne ulegają znacznemu opóźnieniu.

Stan zasiewów ozimych na 5-go kwietnia przedstawiał się gorzej od stanu w odpowiednim okresie roku ubiegłego. W porównaniu ze stanem z połowy marca r. b. stan zasiewów obecnie uległ pogorszeniu i przedstawia się w stopniach kwalifikacyjnych następująco: (5 — oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, 2 — mierny, 1 — zły, (pierwsza cyfra z 5. 4., druga z 15. 3. b. r.) pszenica ozima 3,1 (3,4), żyto ozime 3,2 (3,4).

Zadłużenie polskiego rolnictwa.

Zadłużenie polskiego rolnictwa przy początku b. r. bez uwzględnienia długów przemysłu rolnego oraz bez wliczenia kredytów towarowych, udzielonych przez dostawców np. nawozów sztucznych, maszyn rolniczych i t. p., a także bez wliczenia pożyczek zaciągniętych u osób prywatnych wynosiło 2.236.300.000 zł. W sumie tej kredyty krótkoterminowe wynosiły 936.600.000 zł. Wynika stąd, że zadłużenie rolnictwa w podanym zakresie obciąża 1 ha gruntu kwotą 91 zł 20 gr. Procenty roczne od wymienionego długu przy uwzględnieniu stopy procentowej, obowiązującej w poszczególnych instytucjach kredytowych równają się ogółem 193.575.000 przyczem nie uwzględniono w tej cyfrze rat amortyzacyjnych, obowiązujących przy spłaceniu kredytów długoterminowych, a tylko same odsetki.

Ku uzdrowieniu warsztatów rolnych.

Brak zasobów kapitałowych i dwa lata deficytowej gospodarki sprawiły, że wielka część warsztatów rolnych, zwłaszcza liczących ponad 50 ha obszaru, ngina się pod ciężarem wszelkiego rodzaju zaległych płatności. Zobowiązania rolnicze są wielorakie, zwrócić jednak należy szczególną uwagę na długie krótkoterminowe, które można podzielić na dwie kategorie: 1) długie wobec państwa i instytucji, pobierających procenty normalne i 2) długie prywatne.

Pierwsza kategoria zobowiązań rolniczych, nasutek energicznej akcji Ministerstwa Rolnictwa, przybrała formę t. zw. latającego długu. Koncepcja ta polega na ustawicznym odnawianiu kredytu przy spłaceniu odsetek. Jednakże nawet uiszczenie normalnych procentów w okresie deficytowym stanowi dla warsztatów rolnych ciężar ponad siły. Należy bowiem pamiętać że nawet tanie kredyty krótkoterminowe kosztują przeciętnie okolo 11 procent rocznie, gdy renta majątkowa, obliczana na 7 procent już jest wysoka.

Naturalnie jeszcze gorzej przedstawia się kwestia długów prywatnych, wśród których poważną część stanowią kredyty lichwiarskie, ryzykowne nawet w czasie dobrej koniunktury. Długie tego rodzaju przybrały już oddawna formę wyroków sądowych i stanowią stałą groźbę dla rolników, zdanych na łaskę swych wierzycieli. Odsetki i koszty, powodowane niemożnością spłaty tych długów, rosną z dnia na dzień, stwarzając sytuację, której normalne wpływy z gospodarki, nawet przy znacznej poprawie koniunktury rolniczej, nie zlikwidują.

W tych warunkach pozostaje jedyne wyjście, a mianowicie oczyszczenie warsztatów rolnych z długów w drodze uszczuplenia substancji majątkowej. Niewątpliwie wszystkie średnie i większe gospodarstwa rolne odczuwały od dość dawna, iż jest to najwłaściwszy sposób ratunku i dlatego podaż ziemi na dofinansowanie parcelacji w czasie trwania kryzysu rolnego jest znaczna. Ale podażi mógł odpowiedzieć jedynie płacony, a nie realny popyt. Nabywcą parcelowanych gruntów jest w olbrzymiej większości włościanin, który również został dotknięty kryzysem, i który nie posiada gotówki. Ponadto weksel chłopski, wobec powszechnie znanego zmniejszenia wpływów gotówkowych gospodarstw włościańskich, przestał być dobrym papierem płatniczym. W ten sposób, chociaż głód ziemi u włościan bynajmniej nie zmalał, to jednak stracili oni zdolność nabywczą i właściciel folwarku, nawet parcelując kawałek ziemi, nie znajduje pokrycia, które mogłoby służyć do regulowania jego własnych zobowiązań.

Prócz tego istnieje obecnie jeszcze inny rodzaj trudności przy transakcjach ziemią. Wobec niemożności zapłacenia przez nabywców pełnej należności za nabywany grunt, zawierane są zazwyczaj umowy przyrzeczenia kupna-sprzedaży. Umowy te ustalają wysokość płatności, ciążących na sprzedawanym kawałku ziemi z tytułu długów dotychczasowych.

wego właściciela, wierzyciele którego udzielają swej zgody na parcelację pod warunkiem, że odpowiednia kwota, obciążająca daną parcelę, wpłynie do nich przed zawarciem ostatecznego kontraktu. Tymczasem w trakcie trwania umowy, przyrzeczenia kupna-sprzedaży następują wpisy innych wierzycieli dotychczasowego właściciela, uniemożliwiając w większości wypadków doprowadzenie transakcji do skutku. Okoliczności te, jako magnunne, polegają wśród włościan rezerwę do rozszerzania posiadanego majątku, rezerwę i tak aż nadto wielką, z powodu ciężkich warunków ekonomicznych.

W ten sposób pomimo istnienia chęci sprzedaży części majątków ze strony większej własności, narażonych na sprzedaż całych posiadłości w drodze egzekucji i pragnienia nabycia gruntów ze strony włościan, dobrowolna parcelacja w czasie kryzysu rolnego skurczyła się znacznie. Fakt ten pociągnął za sobą poważne następstwo gospodarcze. Mianowicie wobec skurczenia się obrotów ziemią w całym szeregu okolic kraju, trudno sobie wyrobić pogląd na wartość rynkową majątków ziemskich, co oczywiście, przy ich znacznym obciążeniu polega na niepewności.

Przedstawione powyżej okoliczności wymagają poważnych środków zaradczych, które umożliwiłyby dobrowolną parcelację i w ten sposób doprowadziły do częściowego uzdrowienia obecnych stosunków, panujących na wsi.

Ceny niektórych artykułów przeliczone na żyto.

Najważniejszym produktem gospodarstw włościańskich jest żyto, które stanowi dla wsi najważniejszy miernik cen innych artykułów. Dlatego też podamy ile kilogramów żyta należało płacić przeciętnie za ważniejsze towary w 1929 r. i ile w 1930 r.

Dla ułatwienia orientacji wyjaśniamy, że cyfry w nawiasach oznaczają, ile kilogramów żyta przeciętnie należało zapłacić za dany towar w 1929 r., zaś cyfry przed nawiasem, ile w 1930 r. 100 kg. pszenicy — 184 kg żyta (155 kg.); 100 kg. jęczmienia — 133 kg. żyta (110 kg.); 100 kg. owsa — 106 kg. żyta (100 kg.); Wół żywa waga 1 kg. — 6 kg. żyta (5 kg.); Wieprz żywa waga 1 kg. — 10 kg. żyta (8 kg.); Masło 1 kg. — 27 kg. żyta (22 kg.); Jaja 1 skrzynia zawierająca 144 szt. — 1090 kg. żyta (1005 kg.); 100 kg. otrąb żytnich — 65 kg. żyta (72 kg.); 100 kg. makuchów lnianych — 177 kg. żyta (164 kg.); 100 kg. superfosfatu 16 proc. — 78 kg. żyta (54 kg.); 100 kg. soli potasowej 25 proc. — 72 kg. żyta (45 kg.); 1 metr sześcienny drzewa ciesielskiego — 503 kg. żyta (382 kg.); 1000 sztuk cegły — 452 kg. żyta (315 kg.); 100 kg. wapna — 33 kg. żyta (27 kg.); 100 kg. cementu — 40 kg. żyta (27 kg.); 1 tona żelaza handlowego — 1829 kg. żyta (1215 kg.); 1 tona węgla — 206 kg. żyta (136 kg.); 100 kg. benzyny — 400 kg. żyta (265 kg.); 1 metr kamgaru (na ubranie) — 146 kg. żyta (115 kg.); 1 kg. skóry podeszawowej — 36 kg. żyta (30 kg.).

Z powyższego zestawienia widać przedewszystkiem, że w ciągu 1930 r. żyto spadło w cenie więcej, niżeli wszystkie inne wymienione artykuły rolne, z wyjątkiem otrąb żytnich, które zmniejszały więcej, aniżeli samo żyto.

Za artykuły przemysłowe rolnicy musieli płacić w 1930 r. w porównaniu z 1929 r. znacznie większe ilości żyta, a mianowicie za superfosfat więcej o 44 proc., za sól potasową o 60 proc., za drzewo o 32 proc., za cegłę o 43 proc., za wapno o 50 proc., za cement o 49 proc., za żelazo o 50 proc., za węgiel o 51 proc., za benzynę o 51 proc., za materiał na ubranie o 27 proc. i za skórę o 20 proc.

Cyfry te wyjaśniają dostatecznie powody zubożenia wsi i obniżenia możliwości kupowania artykułów przemysłowych przez ludność wiejską.

Instytucją najbardziej powołaną do pracy w tem zakresie jest z pewnością Państwowy Bank Rolny. To też nie dziwnego, że w sferach kierowniczych Banku powstał projekt, mający na celu umożliwienie właścicielom ziemskim uzyskania środków pieniężnych na spłatę zaległości podatkowych, oraz uciążliwych długów w drodze odsprzedaży całości lub części posiadanych gruntów. Projekt ten, o ile nam wiadomo, został przyjęty przychylnie w Ministerstwie Rolnictwa, wobec czego należy spodziewać się iż przybierze on w niedługim czasie realną formę wniosku ustawowego.

Z pewnością fanatyczni wyznawcy dotychczasowych przepisów o wykonaniu reformy rolnej zostaną zaniepokojeni i to pod jednym względem słusznie. Muszą bowiem nastąpić pewne modyfikacje, i istniejących przepisach uniemożliwiających realizację parcelacji nie tylko na papierze, ale w rzeczywistości. Ale czy to będzie szkodliwym dla idei reformy rolnej? Odpowiedź na to pytanie może być tylko negatywna. Przy właściwym ujęciu zagadnienia dadzą się uwzględnić w jednakowym stopniu interesy mniejszej, jak i większej własności, a co najważniejsze może być uczyniony poważny krok ku uzdrowieniu warsztatów rolnych.

Oczywiście opinia nasza dotyczy samej idei, natomiast sformułowanie projektu wymagać będzie szczegółowej analizy, mającej na celu skontrolowanie, czy odpowie on naszym nadziejom. R. Z.

Wywóz baraniny z Wielkopolski.

Eksport baraniny do Francji w poszczególnych miesiącach, I kwartału 1931 r. przedstawiał się w kg. następująco: styczeń 118.175, luty 115.975, marzec 93.515. Duży spadek wywozu w marcu tłumaczyć należy brakiem odpowiedniego materiału eksportowego na rynku wewnętrznym.

Wywóz trzody do Rosji Sowieckiej.

Jak dowiaduje się Agencja „Arol” konsorcjum kupców trzody chlewnej podpisało przedstawicielstwem Z. S. S. R. umowę na dostawę do Rosji 6—10 tysięcy sztuk trzody hodowlanej. Teren zastrzeżony, w umowie, z którego ma być dostarczana trzoda chlewna, obejmuje woj. wołyńskie, częściowo lubelskie oraz województwa Małopolski Wschodniej. (Arol.)

Kursy dla ekspertów drobiarskich.

W celu ujednolinitości metod oceny drobiu użytkowego na wystawach i pokazach oraz w zakładach hodowlanych, Centralny Komitet do Spraw Hodowli Drobiu organizuje specjalny kurs dla osób pragnących wyszkolić się w sadzeniu drobiu. Kandydaci na kurs powyższy proszeni są o zgłoszenie się do Związku Ekspertów Drobiarstwa przy wymienionym Komitecie. Blższe szczegóły o zamierzonym kursie, który odbędzie się prawdopodobnie w drugiej połowie maja r. b. będą podane wkrótce.

Jednocześnie komunikujemy, iż przez wymienioną organizację drobiarską zostały opracowane nowe metody oceny kur Zielononózek, Rhode-Islandów i Leghornów, t. j. ras popieranych przez organizacje rolnicze. Broszurki omawiające sposoby oceny można otrzymać z biura Centralnego Komitetu do Spraw Hodowli Drobiu w Warszawie, ul. Kopernika 30, po nadesłaniu w znaczkach pocztowych 1 zł, za trzy broszurki, lub 50 gr za jedną.

* **Zapasy zbóż chlebowych w Kanadzie.** Wiadomości z daty 7 kwietnia r. b. stwierdzają, iż uchwytność zapasy pszenicy w Kanadzie wynoszą 75.067.000 buszli, zaś zapasy żyta 10.912.000 buszli. W porównaniu z rokiem poprzednim w tymże okresie zapasy pszenicy zmalały obecnie o 21.500.000 buszli, a zapasy żyta wzrosły o 160.000 buszli.

Ogólne wiadomości bieżące.

Poznań. (Zapasy zbóż u właścicieli wielkopolskich). Wielkopolska Izba Rolnicza na podstawie ankiety zbierającej zapasów zbóż na terenie Województwa Wielkopolskiego według stanu z dnia 1. lutego 1931 r. przesłała wyłącznie do mniejszej własności rolnej, tzn. co nast.: Zapasy zbóż w dniu 1. lutego 1931 r. nie ze zbożem zastawionem) wynosiły w procentach ogólnych zbiorów z roku 1930 (pierwsza tabela) oznacza zapasy przeznaczone na zużycie w gospodarstwie, zaś druga zapasy, przeznaczone na sprzedaż): żyto 23,2 proc., 15,0 proc., pszenica 11,7 proc., 33,4 proc., jęczmień 29,3 proc., 10,0 proc., owoce 39,6 proc., 5,4 proc. Z powyższego można widać, że mniejsza własność rolna posiada znacznie większe zapasy pszenicy na sprzedaż, natomiast, są na wyczerpaniu. Tak przedstawia się sprawa jęczmienia i owsa, które produkcja właścicieli tych zbóż jest mierna i ogranicza się głównie do zaspokojenia własnego gospodarstwa.

Warszawa. (Wybory prezydium i zarządu w O. i K. R.). W dniu 28 b. m. Rada Główna Rolniczego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych dokonała wyboru prezesa, dwóch wiceprezesa i członków zarządu, których liczba, w myśl statutu wynosi 9 — 13 osób. Na zebraniu będą omówione również sprawy organizacyjne, oraz aktualne sprawy gospodarstwa.

Warszawa. (Izby rolnicze). Warszawska Izba Rolnicza nabyła od Towarzystwa Rolniczego w Płocku doświadczenia w Opatówku. Zaznaczyć należy, że będzie to drugi zakład tego rodzaju, będący w posiadaniu Izby, która dzierżawi zakład doświadczenia w majątku Poświęty (własność Sejmiku Płockiego).

Wileńsk. (Czołba nieurodzaju). Prasa wileńska po-

daje, że stan oziminy w r. bież. w Wileńszczyźnie, skutkiem długotrwałych chłodów, jest więcej niż zły. Szczególnie rozpaczliwie przedstawia się pod tym względem sytuacja w powiatach: brasławskim i dziśnieńskim, gdzie oziminy zapowiadają się wprost katastrofalnie. Nieco lepiej jest w powiatach wileńskim, trockim i oszmiańskim, jednak i tam oziminy będą znacznie gorsze niż w roku ubiegłym.

Lwów. (Wydóz trzody chlewnej). W stosunku do eksportu w lutym eksport żywej nierogacizny w marcu z okręgu Izby Handlowo-Przemysłowej we Lwowie znowu znacznie zmniejszył się, wynosił bowiem do Austrii około 21.000 sztuk, a około 1.400 sztuk do Czechosłowacji. Tak samo zmniejszył się wywóz białych świń, eksportowano bowiem do Wiednia około 6.000, a do Czechosłowacji około 10.000. Ogółem przeto wynosił eksport w marcu do Austrii sztuk 27.000, do Czechosłowacji sztuk 11.400, czyli, że w porównaniu z lutym był eksport do Austrii mniejszy o 15.500 sztuk, a do Czechosłowacji mniejszy o 15.400 sztuk.

Lwów. (Eksport bekoni i wędlin). W marcu wyeksportowano z lwowskiej fabryki bekoni o 22 procent mniej, niż w miesiącu lutym. Zmniejszenie to jest jednak pozorne i spowodowane zostało tem, że produkcję ostatniego tygodnia miesiąca sprawozdawczego wysłano dopiero w pierwszych dniach kwietnia. Cały eksport skierowany był do Anglii, przyczem przewidywana zwyżka ceny nie zawiódła i wynosiła przeciętnie o 6 Szyl. więcej na 1 ctw. angielskim, tak, że pokrywała ona koszty produkcji. Eksport wędlin co do ilości utrzymał się na poziomie z miesiąca lutego b. r. Ceny eksportowe w porównaniu z rynkiem krajowym są o 10 procent do 20 procent wyższe. Eksport kierowany był głównie do Szwajcarii.

Wystawa ogierów w Gnieźnie.

Łązek Hodowców Konia Szlachetnego w Wielce urządza dnia 24 — 25 kwietnia b. r. wystawę ogierów w Gnieźnie. Otwarcie wystawy dnia 24. godz. 10-ej, zamknięcie dnia 25 o godz. 18-tej. Wymaga 106 ogierów rasy półkrwi arabskiej i półangielskiej z pierwszorzędnym stadnin województwa poznańskiego. Na wystawie zakupywane ogiery przez Zarząd Stadnin Państwowych oraz się premjowanie. Katalog ogierów otrzymać można w Sekretarjacie Związku Hodowców Konia Szlachetnego — Poznań, ul. Mickiewicza 33.

Chłopi w Sowietach żebrakami.

Wiadomości „Izwestje“ donoszą, że w ostatnich dniach w Sowietach daje się zauważyć gromadną emigrację chłopów do miast. Chłopi, nieprzyzwyczajeni do pracy kolektywnej, opuszczają „kolchozy“ i idą do miast, gdzie liczba chłopów dezerterskich „kozów“ wynosi obecnie około 50 tysięcy.

Wojna z zarazami bydłeciami. W dniu 13 kwietnia ma się odbyć w ministerstwie wyżywienia niemieckiej międzynarodowa konferencja celem omówienia dalszych środków zwalczania plagi bydłeciami (Cestrus Lovis), w której wezmą udział przedstawiciele rolnictwa, przemysłu skórniczego, handlu materiałem rzeźnym oraz wreszcie delegaci zagraniczni, a głównie z Danii i Austrii. Przedmiotem konferencji będzie sprawozdanie poszczególnych delegatów o dotychczasowej akcji zwalczania gza bydłeciami, przede wszystkim projekt przymusowej akacji podług ustawy, gdyż dobrowolna walka okazała się niewystarczającą i rolnictwo niemieckie ponosi skutkiem tego w dalszym ciągu wielomilionowe szkody.

Wskazówki praktyczne.

O uprawie rzepiku i maku. Rzepik wymaga gleby żyznej, zwietrzłej lecz przepuszczalnej. Najlepszym przedplonem jest ugór — silnie wynawożony, lub gleba zasilona 200 kg. superfosatu, 200 kg. soli potasowej i 150 kg. saletry na hektar. Rzepik sieje się w kwietniu rzutowo, (15 do 20 kg. na ha), poczem należy przykryć płytką broną. Roslina dojrzewa w 14 tygodni po wysianiu, dając plon 5 do 8 q ziarna i 12 — 18 q słomy na ha. Przy zwózce należy pamiętać o wyścielaniu wozów płachtami.

Mak zawiera wyżej 40 procent bardzo cennego oleju używanego do potraw i do wyrobu farb.

Gleby wymaga żyznej, glinowatej — o położeniu niższym, jednakże na b. ciężkich gruntach chyb. Jako przedplon najkorzystniejsze są — okopy we na obroniku. Uprawa wymaga silnej dawki saletry, mianowicie do 250 kg. na ha. Mak sieje się normalnie w połowie kwietnia, przyczem między rzędami trzeba zachowywać odstępy 20 do 50 cm., przykrycie płytkie 0,5 do 1 cm. Przy siewie zużywa się 3 do 6 kg. nasienia na ha. rzutowo siew zużywa 6 — 8 kg. nasienia na ha. W tym wypadku przykrywa się zasiew lekką włóką. Można siać i ręcznie (miesząc nasienie z piaskiem, popiołem). Mak wschodzi po 14 dniach. Gdy rozwinię 3 pary listków należy przerywać w rzędach 15 — 20 cm., rzutowe zasiewy wymagają również odpowiedniego przerzedzenia. Mak jest rośliną, którą należy starannie plewić, motyczkować i obredlić. Plon wynosi około 8 q ziarna z ha, w wybitnie dobrych warunkach dochodzi do 14 q; słomy nadającej się na opał otrzymuje się 20 do 25 q z ha.

O najpóźniejszym. Jeśli co roku na wiosnę rolnik ma obowiązek czuwać, by z siewami ani dnia jednego nie opóźnić, by wyzyskać ów krótki okres naszego lata, a przede wszystkim zapasy zimowej wilgoci, to cóż dopatrzeć się o niosiechu, gdy

na Wielkanoc ani jeden hektar nie był jeszcze broną tknięty — a teraz jeszcze — może gdzieś tylko na piaskach i to od południa z narzędziem można się puścić na pole. To też rolnik musi zdwoić siły i mocy zarywać, gdy okres właściwy pory siewu tak mocno się skrócił, bo to co w normalne lata robiło się w ciągu trzech tygodni, trzeba teraz zrobić przez 10 dni. Ale od czego zacząć? co najpierw posiać? Toż gwałt na wszystko. Otóż taką bym dał radę: gdzie tylko ziemia bieleje — bronować. A dopiero, gdy się pobronuje wszystkie kawałki, a zdaje się, że wobec suchej wiosny mogą tylko sapy pozostać nieruszone, zacząć siać poczynając od owsa i mieszanki na zieloną paszę. Trudno tu wymienić kolejność dalszych zasiewów, jednakże powiadamiałbym, że i ziemniaki na piaskach nie powinny być spychane na później, co się często praktykuje pod pozorem, że mogą zmarznąć. Na piasku gdy się je sadi zawsze głębiej bo do 12 a nawet 15 cm., wypadek zmarznięcia jest wykluczony. Przy tem wszystkiem uporanie się z robotami — by wszystko szło składnie — zależy bardzo od dobrego pomysłu, od wyzyskania wszystkich sił roboczych i własnych i konskich. Idzie o to, żeby się roboty nie plątały, amo i by nie trzeba było czekać np. na przebieganie ziemniaków, czy też czyszczenie ziarna siewnego — bo to już wszystko powinno być gotowe.

Oczywiście i popołudnie musi być krótsze — a za to rankami, gdy czasem przyniozek trzyma, nie należy roboty gwałtować — bo tylko się narzędzia psują, kłokocząc po nierozmarzniętym polu. Ale za to przy księżycu może wypadnie coś wykańczać, lecz w żadnym wypadku nie dotyczy to samego siewu. Można zaś przy takim świetle nawóz rozwozić, a nawet sprężynować pole. Pamiętać jednak należy, żeby się szkap nie zamordowało, bo choćby i obrok podwoić, nadmierna praca nie da się na długą metę prowadzić.

Jeszcze jedna uwaga: tam, gdzie ziemia niedo schnięta, nie wolno wchodzić z drapaczem; takie suszenie ziemi więcej szkody przyczynia, niż pożytku, ziemia się zbryla, a potem i młotem rozbić trudno. (Arol.) F. St.

Ceny głównych zbóż.

W ubiegłym tygodniu kształtowały się ceny zbóż głównych na rynkach krajowych w sposób następujący:

	1.4	14.4.	15.4	16.4.	17.4	18.4
Pszonica						
Warszawa	35.50	5.00	—	35.00	35.00	—
Poznań	32.00	32.00	31.50	31.50	31.50	31.50
Lwów	29.25	—	28.10	—	27.50	—
Lublin	—	—	—	32.5	32.50	—
Zyto						
Warszawa	23.25	26.25	—	27.1	2.50	—
Poznań	27.00	27.00	27.00	27.00	27.00	27.00
Lwów	23.75	—	22.5	—	2.00	—
Lublin	—	—	—	24.00	25.00	—
Jęczmień						
Warszawa	26.10	26.50	—	27.1	27.00	—
Poznań	4.50	25.00	25.00	25.00	25.00	25.50
Lwów	26.25	—	25.75	—	—	—
Lublin	—	—	—	25.0	25.00	—
Owies						
Warszawa	26.00	26.00	—	27.00	27.00	—
Poznań	23.50	23.50	27.50*	24.00	25.00	25.50
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	—	—	—	25.00	26.00	—

*) nadający się do siewu

Ze świata.

*** Ilościowy stan trzody chlewnej w Niemczech.** Według ostatnio przeprowadzonego spisu stanu trzody chlewnej w Niemczech w dniu 1 marca 1930 r. wynosił 21,8 milj. sztuk, czyli o 3,1 milj. mniej, aniżeli 1 marca 1930 r. W ciągu roku zatem spadł wzrost pogłowia świńskiego o 16,8 proc.

*** Oziębny w Stanach Zjednoczonych Amier.** Przyjmując za 100 obszar, zajęty pod uprawę ziemniaków w Stanach Zjednoczonych Am. Półn. w ubiegłym, obszar tegoroczny pod uprawę zbóż ziemniaczanych wynosi 88, pod kukurydzą 104,9, pod owsem 106,5 i pod jęczmieniem 112.

*** Kredyt siewny w Rumunii.** Rumuński minister rolnictwa otrzymał upoważnienie użycia funduszy w wysokości 29 milj. lei na zakup zboża siewnego i kukurydzy na sezon jesienny. Ziarno siewne będzie dostarczane na kredyt, przyczem oprocentowanie wyniesie 10 proc.

Uprawa buraków cukrowych na Litwie. W Wilnie rozpoczęto już budowę cukrowni towarowej akcyjnej „Cukier Litewski“. Budowa i instalacja zakładu zakończona będą w październiku r.b. Ostateczna odbiera się zawieranie kontraktów z producentami buraków, które zostanie zakończone do kwietnia. Dotychczas zawarło umowy na trzy większy obszar plantacyjny, niż w roku ubiegłym. Za jeden centnar buraków cukrowych ustalono w wysokości 4 litów, przyczem projektuje się utrzymanie tej ceny na lata 1932 i 1933.

Radio.

Audycje rolnicze Polskiego Radja w Warszawie od dnia 26. 4. do 2. 5. 31 r.

Niedziela, dnia 26. 4. — 14.00 O trzodzie chlewnej — p. Marja Karczewska. 14.30 „Opieka nad rybami w jeziorze“ — inż. Marceł Sawicki. 15.00 Kurydza i koński zab — inż. Bronisław Helmer. 16.30 Skrzynka pocztowa — p. dr. Marjan Stepniak.

Poniedziałek, 27. 4. — 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza — inż. Wacław Tarkowski.

Wtorek, 28. 4. — 19.10 Giełda rolnicza. Sroda, 29. 4. — 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza — inż. Wacław Tarkowski.

Czwartek, 30. 4. — 19.10 Giełda rolnicza. Piątek, 1. 5. — 19.10 Giełda rolnicza.

Sobota, 2. 5. — 16.40 Skrzynka pocztowa rolnicza — korespondencje i porady techniczne — stażownik Wydz. Prasy — Propagandy p. Wacław Tarkowski. 19.20 Wiadomości bieżące rolnicze — p. Wacław Tarkowski.

zef Piątek.

To i owe.

Zamiast kurcząt jajka na twardo. Do Białej przybyła z małżonkiem dziennikarka amerykańska Graidy, wydalona z Rosji sowieckiej za niepodleganie władzy bolszewickiej. Pani Graidy znalazła niedawno w jednym z dzienników amerykańskich opis, w jaki sposób odbywa się w Rosji hodowla kurcząt. W tym celu zaproszono specjalistę z Ameryki. Bolszewicy dali mu do rozporządzenia 5 tys. jaj dla sztucznego wyprodukowania kurcząt. Jaja ulokowano w inkubatorze, ale im bardziej się zbliżał czas wylęgania kurcząt, tem większy niepokój ogarniał Amerykanina, gdyż obiecany pokarm kurcząt nie nadchodził. Wreszcie kurczęta wylęły się, ale ponieważ karmić ich nie było czem, wszystkie pięć tysięcy zginęły. Na innej znów farmie zapomniano utrzymywać w inkubatorze odpowiednią temperaturę, wskutek czego zamiast kurcząt otrzymano jajka na twardo. Za opis ten wydała dziennikarkę z Sowietów.